

Prof. dr hab. Zbigniew Cwiakalski

Katedra Prawa i Postępowania Karnego
Wyższa Szkoła Prawa i Administracji.
Rzeszowska Szkoła Wyższa

Katedra Prawa Karnego.
Uniwersytet Jagielloński

RECENZJA

pracy doktorskiej mgr Magdaleny Aurelii CAŁUS pt. Osadzeni niebezpieczni w polskim systemie penitencjarnym.

Przedstawiona do recenzji praca liczy aż 475 stron i jest opracowaniem obszernym, jak na pracę doktorską. Autorka wybrała do swoich rozważań zagadnienie, które na pewno nadaje się na temat pracy doktorskiej, a ponadto charakteryzuje się aktualnością. Ponadto szereg kwestii związanych z tą kategorią przestępców pozostaje nie do końca wyjaśnionych, gdy chodzi o ich status i zasady kwalifikowania do niego oraz uchylania tego statusu. Na wstępie należy też podkreślić, że praca została przygotowana bardzo starannie od strony edytorskiej. Praca jest przejrzysta, z poprawnym układem graficznym, z dobrze skonstruowanym spisem treści. Osobiście nie jestem jedynie przekonany do pewnego zwyczaju - dość często spotykanego w pracach dyplomowych, czy doktorskich - że mimo, iż kolejne rozdziały są oznaczone liczbami rzymskimi, a punkty i podpunkty arabskimi, to każdy rozdział pierwszy zaczyna oznaczenia punktów i podpunktów od arabskiego „1”, rozdział drugi od „2”, rozdział trzeci od „3” i tak dalej. Taki układ tylko komplikuje orientację w ramach poszczególnych punktów i podpunktów, z wielokrotniając niepotrzebnie ilość znaków arabskich.

Praca została w sposób prawidłowy podzielona na sześć merytorycznych rozdziałów. Ich kolejność i dalszy podział są prawidłowe i wskazują na dużą szczegółowość rozważań, a także zauważonych problemów. Tradycyjnie rozdział I poświęcony jest definicjom oraz rysowi historycznemu uregulowań dotyczących niebezpiecznych osadzonych. W kolejnym rozdziale słusznie poruszono kwestie dotyczące postępowania z osadzonymi niebezpiecznymi w kontekście ogólnych standardów. W rozdziale III znalazły się zagadnienia związane z kwalifikowaniem osadzonych do kategorii niebezpiecznych oraz postępowanie z nimi w

aspekcie techniczno-organizacyjnym. Po omówieniu kwestii teoretycznych Autorka przeszła do zagadnień empirycznych. Na to przeznaczony został rozdział IV. Zawsze interesujące są wyniki badań, a szczególnie wtedy, kiedy badane zjawisko nie jest dość dobrze rozpoznane. W tym przypadku zaprezentowano liczby dotyczące rozmiarów badanego zjawiska i jego dynamiki.

W założeniach pracy Autorka trafnie zauważyła, iż głównym przedmiotem zainteresowania i wszelkich analiz przeprowadzanych przez instytucje międzynarodowe, jak również ustawodawcę oraz praktyków i dogmatyków prawa jest procedura kwalifikacji do kategorii „N” oraz weryfikacji tego statusu. W pełni ma rację Autorka gdy podkreśla, iż jest to kluczowe (s. 14). Zgodzić należy się również z tezą, iż niezwykle istotna jest potrzeba elastycznego stosowania poszczególnych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności lub tymczasowego aresztowania właściwych dla reżimu „N” (s. 15). Tu Autorka widzi szczególną rolę komisji penitencjarnej. Jej zdaniem – które należy podzielić – nie zawsze jest konieczne stosowanie wszystkich warunków określonych w art. 88b §1 lub w art. 212b §1 k.k.w. Chodzi bowiem o uchronienie osadzonego przed nadmiernymi i nieuzasadnionymi dolegliwościami wynikającymi z przynależności do kategorii „N”.

Autorka bardzo dokładnie relacjonuje publikacje, które ukazały się na zbliżony do pracy temat i ostatecznie dochodzi do wniosku, że w literaturze brak jest kompleksowego opracowania dotyczącego niebezpiecznych przestępców, które oparte byłoby na aktualnym stanie prawnym. Przeprowadzone zaś wcześniej badania empiryczne nie uwzględniają zmian wprowadzonych nowelizacją k.k.w. w 2015 r. (s. 16). Interesujące i profesjonalne są rozważania Autorki dotyczące przeprowadzonych badań empirycznych. Rzadko niestety się zdarza, szczególnie w pracach magisterskich, czy nawet doktorskich, by badania empiryczne były przeprowadzone całkowicie zgodnie z regułami wynikającymi z metodologii badań naukowych. Tu Autorka czyni temu zadość. Przede wszystkim formułuje szczegółowe cele badań (s. 17), a następnie stawia dwa podstawowe pytania (1/ *Czy obowiązujące regulacje dotyczące odpowiednio wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania przez osadzonych tzw. niebezpiecznych uwzględniają międzynarodowe standardy?* oraz 2/ *Czy model postępowania z osadzonymi „niebezpiecznymi” w izolacji penitencjarnej wynikający z przepisów kodeksu karnego wykonawczego jest realizowany w praktyce?*). Kolejno Autorka formułuje problemy szczegółowe, po czym prezentuje hipotezy główne i hipotezy szczegółowe. Wreszcie dokonuje wyboru metod badawczych, co było uzależnione od dwóch płaszczyzn badawczych – teoretycznej i empirycznej (s. 18-19). Zgodnie z zasadami sztuki, Autorka poprzedziła badania główne badaniami pilotażowymi.

Utrudnieniem dla prowadzonych badań było to, że realizowano je w okresie trwania epidemii związanej z występowaniem wirusa SARS-CoV-2 (s. 241). Z ustaleń Autorki wynika, że grupa osadzonych „niebezpiecznych” wynosiła w skali kraju w okresie sierpień-wrzesień 2021 r. 139 osób. Do badań wybrano grupę 86 osadzonych (s. 242). Prowadzona analiza jest bardzo wszechstronna. Dane statystyczne zostały ujęte w 143 tabelach, których sporządzenie było pracochłonne. Już na marginesie tylko należy zauważyć, że prezentowane tabele są bardzo przejrzyste i czytelne, prawidłowo opisane i zinterpretowane. W ogóle praca sprawia bardzo dobre wrażenie pod względem staranności jej przygotowania od strony technicznej.

Autorka przedstawia poszczególne zagadnienia w sposób bardzo jasny i precyzyjny. W dodatku posługuje się poprawnym językiem polskim. Praca jest dopracowana w każdym szczególe. W pracy da się wyodrębnić dwie wyraźnie zarysowane części, a to część teoretyczną, która rozpoczyna pracę oraz część empiryczną.

Na wstępie pracy Autorka bardzo umiejętnie porządkuje terminologię, którą się będzie posługiwać. Zwraca na przykład uwagę, iż w krajowych aktach prawnych i to zarówno rangi ustawowej, jak i podstawowej (regulaminy), dotyczących więziennictwa nie występują takie określenia, jak skazany, tymczasowo aresztowany, czy osadzony niebezpieczny. Używane są bardziej opisowe pojęcia, jak: skazany lub tymczasowo aresztowany stwarzający poważne zagrożenie społeczne albo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa zakładu lub aresztu śledczego (s. 27). Niemniej w żargonie więziennym, języku potocznym, czy w wewnętrznych dokumentach więziennictwa, jak też w publikacjach naukowych używa się określenia „osadzony niebezpieczny”, „skazany niebezpieczny”, czy „więzień niebezpieczny”. Autorka odwołując się do analizy historycznej przedstawia w pracy uzasadnienie, dlaczego tak się dzieje. Chodzi tu między innymi o kryzys koncepcji szkoły klasycznej prawa karnego, który nastąpił w II połowie XIX wieku (s. 29). Podkreślenia wymaga, że jeśli Autorka zauważyła problem, to stara się go rozstrzygnąć, a nie przechodzi nad nim do porządku dziennego i go bagatelizuje. Zaletą pracy jest też niewątpliwie staranne przedstawienie rysu historycznego uregulowań dotyczących osadzonych „niebezpiecznych”, w oparciu o bogatą literaturę. Autorka przypomina również postaci polskich reformatorów więziennictwa, jak choćby J. U. Niemcewicza, czy F. Skarbka. Autorka nie ustrzegła się jednak drobnej niekonsekwencji. Powołując imiona i nazwiska poszczególnych autorów, raz wymienia ich pełne imię (np. s. 42-43) – Julian U. Niemcewicz, Fryderyk Skarbek, Ksawery Potocki, a raz tylko pierwszą literę imienia – L. Rabinowicz, F. Skarbek. W pracy przypomniano sytuację więziennictwa w okresie po zaborach, kiedy to utrudnieniem reform był skrajnie zły stan higieniczno-sanitarny polskich więzień po opuszczeniu ich przez zaborców (s. 44-45), wskazując jednocześnie na okres od

1945 roku do 1957 r., kiedy to funkcjonowały Wydziały Specjalne, których prawdziwym zadaniem było też werbowanie konfidentów oraz fałszywych świadków, wykorzystywanych następnie w tajnych lub pokazowych procesach (s. 57). Szeroko także omówiono zmiany w zakresie regulacji penitencjarnych w okresie nam współczesnym, których było bardzo wiele. Zaakceptować należy pogląd Autorki, że po 1989 r. sytuacja osadzonych „niebezpiecznych” uległa radykalnej poprawie (s. 71-72). Autorka wykazuje się bardzo dobrą znajomością poszczególnych zagadnień i wyraźnie widać, iż podjęty temat oraz pisanie pracy i analizy z tym związane są jej pasją. Część historyczna nie dotyczy tylko prawa polskiego, lecz dość szeroko zaprezentowane zostały standardy międzynarodowe obowiązujące w tym zakresie (s. 85 i n.). Tu szczególną wagę należy nadać znowelizowanym we wrześniu 2015 r. w Nowym Jorku Wzorcowym regułom minimalnym ONZ, dotyczącym postępowania z więźniami, tzw. Regułom Mandeli (s. 94 i n.). Zasadnie przy tym Autorka zauważa, iż dynamizacja procesu zainteresowania prawami więźniów w relacjach międzynarodowych nastąpiła po II Wojnie Światowej, zaś instytucją pod której szyldem powstawały poszczególne dokumenty była ONZ. Jak zauważa Autorka, mimo iż większość z tych dokumentów stanowi tzw. *soft law*, to dzięki temu stworzono katalog praw osób pozbawionych wolności, który został następnie przejęty do krajowych porządków prawnych. W dalszej konsekwencji wspomniane dokumenty stały się podstawą aktów prawa międzynarodowego oraz ich regionalnych odpowiedników. Jak podkreśla Autorka – w ten sposób stworzono spójny system ochrony praw więźniów, który jest stale rozwijany (s. 97). Oprócz regulacji światowych przedstawiono w dysertacji także europejskie standardy postępowania z osadzonymi „niebezpiecznymi”. Tu Autorka szczególnie eksponuje dokumenty Rady Europy. Główną rolę przypisuje Europejskiej konwencji o zapobieganiu torturom oraz niehumanicznemu i poniżającemu traktowaniu albo karaniu z dnia 26 listopada 1987 r. (s. 101). Innym ważnym dokumentem wskazanym przez Autorkę jest Rekomendacja Rec (2003) 23 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich o wykonywaniu przez administracje więzienne kary dożywotniego pozbawienia wolności oraz innych długoterminowych kar pozbawienia wolności przyjęta w dniu 9 października 2003 r. (s. 103). Kolejnym dokumentem o szczególnym znaczeniu są przyjęte przez Radę Europy Europejskie Reguły Więzienne z 2006 r. Innym wreszcie dokumentem wskazanym w pracy a stworzonym pod egidą Rady Europy jest Rekomendacja nr (2014)3 Komitetu Ministrów do państw członkowskich Rady Europy dotycząca niebezpiecznych przestępców z dnia 19 lutego 2014 r. Wiele uwagi poświęciła Autorka także Europejskiemu Komitetowi do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Niehumanicznemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu, który obdarzony jest dużym autorytetem i ma wpływ na poprawę traktowania osób pozbawionych wolności w

krajach europejskich. Poprzez dobór problemów i sposób ich prezentacji widać bardzo dobre zorientowanie Autorki w omawianych kwestiach. Jej sposób prezentacji nie polega tylko na referowaniu stanu faktycznego, lecz jest wzbogacony o własne spostrzeżenia i uwagi.

W części empirycznej znalazła się też analiza orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, które – jak pisze Autorka – zostały przeprowadzone przy zastosowaniu metody zbiorowego studium przypadku (s. 133). Badaniami objęto bowiem 54 orzeczenia zapadłe ze skargi obywateli Polski odbywających karę pozbawienia wolności jako osadzeni „niebezpieczni”, którzy zarzucili Polsce naruszenie poszczególnych postanowień Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Były to orzeczenia z lat 2000 – 2022. Badania miały charakter zarówno ilościowy, jak i jakościowy. Pierwszy wniosek, który wyprowadza Autorka z badań dotyczy dynamiki wnoszenia przez osadzonych skarg. O ile w okresie 2000 do 2011 r. wniesiono 40,7% skarg, o tyle w okresie od 2012 r. do 2019 r. już było ich 59,3%. Wprawdzie Autorka pisze, że ten drugi okres to „niespełna jedna trzecia badanego okresu” (s. 135), ale nie jest to chyba prawdą. Pierwszy podany okres obejmuje bowiem 12 lat (2000-2011), zaś drugi badany 8 lat (2012-2019), a więc łącznie badaniu poddano 20 lat. Tym samym 8 lat nie jest „niespełna jedną trzecią” z lat łącznie 20. To tylko drobna uwaga.

Autorka dokonuje tu wszechstronnej analizy orzecznictwa pod wieloma względami. Bada czas rozpoznania skarg osadzonych, rodzaj postanowień, uzasadnienie faktyczne zarzutu, wiek skarżących, rodzaj popełnionego czynu, kwotę przyznanych zadośćuczynień i szereg innych okoliczności. Pewien – mim zdaniem - błąd techniczny Autorki pojawił się na stronach 139-140. O ile na stronie 139 jest tabela nr 5 dotycząca wieku skarżących w związku ze stosowaniem wobec nich reżimu dla „N” w chwili wydania przez ETPC orzeczenia, to na stronie 140, u góry, jest urwany (dalszy?) kawałek tabeli, który trudno w pierwszej chwili uznać za kontynuację tabeli z poprzedniej strony, gdyż zaczyna się od kategorii wiekowej 31-35, a na poprzedniej stronie ostatnią kategorią wiekową była kategoria 46-50. Chyba że Autorka podporządkowała tabelę ostatniej rubryce, którą jest procentowy stosunek do ogólnej liczby wskazań, sumujący się do 100%. Podobna sytuacja z tabelą ma miejsce na str. 297-298. Wydaje się, że znacznie korzystniej było by umieścić pełną tabelę na jednej stronie w całości i to nawet w sytuacji, gdyby na stronie poprzedniej pozostał pusty jej fragment. Tabela stała by się na pewno czytelniejsza.

Jeśli chodzi o analizę jakościową (s. 150 i n.) to Autorka poddała analizie 18 wyroków stwierdzających naruszenie art. 3 EKPC. Następnie poddaje analizie standardy ETPC w zakresie postępowania z więźniami niebezpiecznymi w czterech kategoriach. Prowadzone dalej rozważania są pogłębione i zasadne merytorycznie. Autorka podkreśla na przykład, iż Trybunał

zwraca szczególną uwagę na konieczność należytego uzasadniania decyzji o przedłużeniu stosowania reżimu „N” wydawanych w procesie weryfikacji statusu. Imponujące są przypisy w tej części (np. s. 150 i n.), gdzie Autorka powołuje precyzyjnie wyroki ETPC wraz z fragmentami uzasadnień, wskazując ich konkretne punkty. Zresztą sporządzanie przypisów przez Autorkę należy w ogóle wysoko ocenić.

Ciekawym spostrzeżeniem Autorki wynikającym z analizy jakościowej jest to, że Trybunał wykorzystał zasady ogólne sformułowane w dwóch pierwszych wyrokach przeciwko Polsce w następnych 16 wyrokach. Daje to podstawę zarówno do oceny polskich regulacji normatywnych, jak i praktyki funkcjonowania polskiego systemu penitencjarnego.

Bez wątpienia najważniejszą częścią pracy jest ta, w której Autorka dokonuje wszechstronnej analizy dogmatycznej oraz empirycznej statusu „niebezpiecznych” osadzonych w warunkach polskiego systemu penitencjarnego. Jest to zresztą najobszerniejsza część pracy. Część empiryczną poprzedza szczegółowa analiza prawna (s. 161 i n.). Bardzo sensownie Autorka podkreśla, iż punktem wyjścia dla rozważań dotyczących procedury kwalifikowania skazanych oraz tymczasowo aresztowanych jako „niebezpiecznych”, a następnie procedury weryfikowania tego statusu jest ustalenie celu kwalifikowania. Dokładnej analizie prawnej został poddany przepis art. 88a k.k.w., który określa podstawy uznania sprawcę za „niebezpiecznego”, gdy chodzi o pobyt w zakładzie karnym. W pracy słusznie zauważono, że w aktualnym stanie prawnym decyzja o zaliczeniu do kategorii osadzonych „niebezpiecznych” ma charakter fakultatywny (s. 187). Podniesiono także, iż w rzeczywistości oddziały dla „niebezpiecznych” pomimo, że w świetle art. 69 i art. 70 k.k.w. nie stanowią ani typu, ani rodzaju zakładu karnego, to faktycznie stanowią pewien podtyp zakładu karnego typu zamkniętego, przy czym taka konstrukcja nie została przewidziana w kodeksie w ramach art. 70 i 71 k.k.w. Jest to pewne obejście prawa, gdyż stworzenie takiego podtypu zakładu karnego wymagałoby zmian legislacyjnych w kodeksie karnym wykonawczym, bowiem minister sprawiedliwości nie posiada takich kompetencji w ramach rozporządzenia (s. 187). Autorka zresztą zgłasza tu własny postulat *de lege ferenda*.

Bardzo wartościowa naukowo jest analiza statystyczna, wynikająca z badań własnych Autorki. Jest ona przy tym niezwykle wszechstronna. Autorka zauważa, że grupa osadzonych „niebezpiecznych” funkcjonowała w praktyce penitencjarnej już znacznie wcześniej, ale dane statystyczne dla tej grupy więźniów opracowywane i publikowane są dopiero od roku 2001, więc tę datę przyjęła jako datę początkową swoich badań. Z badań wynika jednocześnie, iż wspomniana grupa osadzonych liczbowo nie stanowi istotnej grupy, gdyż stosunek ich łącznej liczby do populacji skazanych i tymczasowo aresztowanych wynosi zaledwie 0,21% (s. 228).

Trudno nawet wyliczać wszystkie zależności ustalane w ramach analizy statystycznej przez Autorkę, gdyż jest ich bardzo wiele, a dokonywane są pod różnymi kątami. Wszystkie tabele są następnie przez Autorkę omawiane w sposób bardzo kompetentny. Tą część opracowania kończy obszerne podsumowanie (s. 421-434). Autorka przedstawia wnioski wynikające zarówno z analizy dogmatycznej, jak i przeprowadzonych badań. Podkreśla, że w populacji 156 osadzonych „niebezpiecznych” jedynie były 4 kobiety, co stanowiło 2,6% populacji. Były to w większości osoby młode w wieku od 20 do 35 lat z minimalnym wykształceniem, zakończonym na etapie gimnazjum lub zasadniczej szkoły zawodowej. Interesujące są też ich cechy osobowościowe, takie jak: brak samokrytycyzmu, agresywność, nieprzewidywalność, impulsywność, brak poczucia konsekwencji prawnych lub społecznych swoich czynów, zdolność do odrzucania autorytetów i jednocześnie zdolność dominacji w grupie. Jak się okazuje, 2/3 skazanych „niebezpiecznych” to recydywiści penitencjarni. Wskazano również – jako istotne dla charakterystyki kryminologicznej – to, iż prawie 1/3 osadzonych „niebezpiecznych” w przeszłości przebywała w jednostkach opiekuńczo-wychowawczych i zakładach poprawczych (421-422).

Autorka podsumowuje, czy i w jakim stopniu sprawdziły się jej hipotezy badawcze. Potwierdziła na przykład hipotezę, że obowiązujące regulacje dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania przez osadzonych tzw. niebezpiecznych uwzględniają międzynarodowe standardy i są realizowane w praktyce (s. 423). Badania Autorki także między innymi potwierdziły, iż osadzeni posiadający status „N” rzeczywiście stwarzają ryzyko zagrożenia dla bezpieczeństwa jednostki penitencjarnej oraz społeczeństwa (s. 430).

Ostateczne wnioski zaprezentowano w 9 punktach na str. 432-434. Dotyczą one nie tylko samych stwierdzeń wynikających bezpośrednio z badań, ale jednocześnie wskazują na postulaty kierowane tak do władz penitencjarnych, jak i do ustawodawcy. Są one rozbudowane i przekonujące. Mają swoje uzasadnienie w materiale badawczym. Uważam, iż badania Autorki, tak jak i jej cała praca wraz z konkluzją, stanowią istotny wkład w rozwój nauk penalnych. Autorka zaprezentowała się jako dojrzały badacz, realizujący badania z bardzo dobrym zapleczem teoretycznym i umiejętnością ich przeprowadzenia, zgodnie z wymogami stawianymi takim badaniom.

Odniesć należy się jeszcze do wykazu literatury. Bibliografia jest bardzo bogata. Autorka powołała się zarówno na materiały drukowane, jak i netografię. Wyodrębniła osobno pozycje drukowane, zaś z komentarzy korzystała poprzez internet. Jest to łącznie 150 pozycji. Przywołała także 55 orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ponadto 46 aktów

prawa krajowego i 39 dokumentów międzynarodowych. W wykazie znalazło się też 39 innych dokumentów. W przypadku 5 orzeczeń są to orzeczenia krajowe. W pracy – o czym już wspomniano wyżej – znalazły się 143 tabele i 4 wykresy. Słusznie załączyła Autorka też wzór formularza badań jakościowych orzecznictwa ETPC i formularz badań jakościowych prowadzonych na podstawie akt osobowych osadzonych „niebezpiecznych”.

Niniejszym stwierdzam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Magdaleny Aurelii CAŁUS stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydatki w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.) i wnoszę o przyjęcie rozprawy doktorskiej i dopuszczenie kandydatki do publicznej obrony.

Kraków, 9 luty 2023 r.

Zbigniew Cwiżkański